

KS. ZYGMUNT NAGEL

Wydział Teologiczny

Uniwersytet Opolski

OTCHŁAŃ W IKONIE ANALIZA TYPU IKONOGRAFICZNEGO ZSTĄPIENIA DO OTCHŁANI

Słowa kluczowe: Ikona, zstąpienie do otchłani, szeol, krzyż, szatan, sprawiedliwi, zwycięstwo, prarodzice

1. Wprowadzenie. 2. Biblijne rozumienie szeolu. 3. Chrystusowe zwycięstwo uobecnione w ikonie. 4. Ikonografia otchłani w aspekcie egzystencjalno-dynamicznym. 5. Wpływ literatury apokryficznej. 6. Inne typy ikonograficzne o otchłani. 7. Podsumowanie

WPROWADZENIE

Malarstwo zachodnie najczęściej przedstawia Zbawiciela obok pustego grobu z chorągwią na krzyżu, często obok śpiących strażników. Niestety Ewangelia nie udziela precyzyjnych odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób dokonało się zmartwychwstanie, stąd ikonografia chrześcijańskiego wschodu do wyrażenia tej prawdy sięga do bogatej symboliki ikony, bazując głównie na tekstach Starego Testamentu i literaturze apokryficznej. Poza sceną pustego grobu, obecną chociażby w typie ikonograficznym zwanym *Mirofory*, zagadnienie otchłani odnajdujemy w kilku innych typach ikonograficznych. Niniejszy artykuł najwięcej uwagi poświęci typowi ikonograficznemu *Zstąpienia do Otchłani*¹, który w sposób przejrzysty i wyczerpujący uobecnia zbawcze wydarzenie, które się tam dokonało².

¹ Autor artykułu częściej będzie się posługiwał nomenklaturą ikony *Zstąpienia do Otchłani*, aniżeli określeniem typu ikonograficznego uobecniającego zbawcze wydarzenie zstąpienia Chrystusa do otchłani. W rzeczywistości autorowi w obu pojęciach chodzi o tożsamo zagadnienie.

² Kolejnym typem ikonograficznym jest ikona Misterium Paschalnego, która stanowi jeszcze bardziej rozbudowane ikonograficznie misterium paschy Chrystusa. Ikona ta podejmuje jednocześnie tematykę Chrystusowego zstąpienia do otchłani oraz w scenie znajdującej się powyżej, również Chrystusa wychodzącego z grobu. Por. M. Quenot, *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok 2001, 95, 100–101

Celem artykułu jest zinterpretowanie otchłani w wymiarze biblijnym, ale również z uwagi na teologię ikony, także w wymiarze antropologicznym, tzn. dotyczącym ludzkiej egzystencji na poziomie psychicznym, fizycznym i duchowym. Dzięki takiemu podejściu, możemy to zagadnienie rozumieć kompleksowo. Ukazanie tych dwóch podstawowych wymiarów w ikonie *Zstąpienia do Otchłani* nie należy do zadań łatwych, chociażby ze względu na wielość szkół ikonograficznych podejmujących tę tematykę i bogatą symbolikę interesującego nas tematu. Zagadnienie jest godne uwagi ze względu na uobecnione w niej wydarzenie zbawcze, tj. ostateczne zwycięstwo, którego dokonał Jezus Chrystus w otchłani, pokonując szatana wraz z jego zbuntowanymi aniołami. Zwycięski Król, wyciągając dłoń najpierw do naszych prarodziców, a następnie wszystkich sprawiedliwych Starego Testamentu, daje nadzieję na niebo wszystkim ludziom, którzy w ciągu życia ziemskiego postępują zgodnie z Bożym prawem.

2. BIBLIJNE ROZUMIENIE SZEOLU

Na oznaczenie stanu i miejsca ludzi po śmierci znajdujemy wiele określeń w zależności od kultury³. W terminologii biblijnej funkcjonuje hebrajskie pojęcie „szeolu”, natomiast w kulturze hellenistycznej mówi się o „hadesie” (gr. *hades*). Termin ten w tłumaczeniu na język łaciński brzmi *infernus*, *inferus* (miejsce niższe w odróżnieniu od wyższego, niebieskiego). W języku polskim funkcjonuje pojęcie „piekło”, „piekła” lub „otchłań”⁴. Polski termin „piekło” pochodzi od staropolskiego „piekła” rozumianego jako „smoła”, oraz „piec”, „pieczara” (loch podziemny), „piecza” (troska, smutna sytuacja)⁵.

Stary Testament posługuje się pojęciem szeolu, który stanowi dominium wszelkiej negacji. Jest triumfem mocy chaosu nad życiem i porządkiem (kosmosem). Szczególną cechą tego stanu jest brak jakiegokolwiek więzi z Bogiem i ludźmi⁶. Dramatem szeolu jest również to, że jest on rozumiany jako podziemie, z którego nie można się wydostać. Wyobrażano go sobie również jako dom, więzienie opatrzone bramami (Hi 38, 17; Iz 38, 10; Mdr 16, 13) i zasuwami (Hi 17, 16; Jon 2, 7)⁷. Księga Hioba podkreśla, że z szeolu nie ma wyjścia: „Podobnie jak chmura, która przechodzi i znika, kto zstępuje do Szeolu, więcej nie wraca” (Hi 7, 9).

Śmierć nie jest unicestwieniem człowieka, ponieważ w szeolu człowiek trwa nadal, tylko jakby w uśpieniu, pozbawiony wszelkich radości, cierpi w odaleniu od Boga i bliskich (Ps 6, 6; 13, 4; 88, 6; Iz 14, 9 nn.; Hi 3, 13–19; 17,

³ Celowo mówimy tutaj o stanie, żeby nie ograniczyć rozumienia otchłani wyłącznie do określonego miejsca. Między innymi dlatego w dalszej części artykułu będziemy się posługiwali głównie pojęciem otchłani, a nie szeolu. Dzięki takim założeniom, bogata symbolika ikony nabiera szerszego znaczenia egzystencjalnego.

⁴ A. Nossol, *Zstąpił do piekiel*, Ateneum Kapłańskie 98 (1982), z. 2 (439), 170–171.

⁵ Zob. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, 906.

⁶ Zob. M. Czajkowski, *Między kenozą a wywyższeniem*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 84.

⁷ J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1997, 105–106, 150.

14–16)⁸. Pismo Święte określa ten stan jako brak wszelkiej działalności i poznania, wręcz zupełną i beznadziejną bezczynność. Mieszkańców szeolu nazywano „istotami bezsilnymi”, ponieważ pozostawały one w całkowitej inercji, tj. poza możliwością jakiegokolwiek działania⁹. Nie dziwi nas zatem fakt, że w ikonie *Zstąpienia do Otchłani* Adam w swej bezsilności wyciąga rękę w modlitewnym geście, oczekując pomocy Zbawiciela. Podobnie Ewa podnosi nieśmiało ręce przykryte połową płaszcza, jakby czuła się niegodna dotyku Chrystusa¹⁰. Zauważamy ponadto, że w przedstawieniach ikonograficznych Jezus chwyta Adama (czasami drugą ręką Ewę) w taki sposób jakby badał mu puls, co z pewnością obrazuje stan ludzi przebywających w szeolu, którzy są niemal pozbawienie życia. Tak rozumianą bezsilność ludzi przebywających w stanie szeolu, dobrze ukazuje ikona mistrza Dionizego¹¹. Sytuacja niemalże całkowitego braku życia, jednak wcale nie wyklucza braku Bożej obecności, o czym świadczy następujący tekst: „Gdzież odejdę daleko od Twojego Ducha? Gdzie ucieknę od Twego oblicza? Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś; jesteś przy mnie, gdy się w szeolu położę” (Ps 139, 7–8; por. Am 9, 2–3)¹². Widzimy, choćby na przykładzie wyżej omawianej ikony, że Jezus Chrystus zstępujący do otchłani, staje się spełnieniem powyższych tekstów biblijnych.

Żeby dobrze zrozumieć dramat szeolu, należy pamiętać, że Bóg nie jest twórcą śmierci (zob. Mdr 1, 13). Zamysłem Boga było powołanie człowieka do nieśmiertelności – śmierć natomiast przyszła na świat wskutek zawiści diabła (Mdr 2, 23)¹³. Zauważamy, że diabeł w ikonie *Zstąpienia do Otchłani* (o ile w ogóle jest ukazywany) przedstawiany jest już jako jedyny więzień otchłani¹⁴. Najczęściej jest skrepowany sznurami i łań-



Wyciągnięte dłonie prarodziców ujęte przez Chrystusa wyrażają bezsilność ludzi znajdujących się w szeolu.

Fragment ikony *Zstąpienia do Otchłani*
mistrza Dionizego

⁸ Zob. F. Szulc, *Pierwotne znaczenie nauki o zstąpieniu Chrystusa do otchłani w świetle analizy historyczno-teologicznej i hermeneutycznej*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 52.

⁹ Por. Z.J. Kijas, *Odpowiedzi na 101 pytań o rzeczy ostateczne*, Kraków 2004, 233.

¹⁰ Por. M. Quenot, *Ikona okno ku wieczności*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok 2007, 120.

¹¹ Zob. B.H. Лазарев, *Русская иконопись от истоков до начала XVI века*, 124–125.

¹² Por. L. Balter, *Zstąpienie do piekieł jako rzeczywistość zbawcza*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 84.

¹³ Zob. F. Szulc, art.cyt., 52.

¹⁴ Czasem przedstawiany jest z demonami, jak np. w ikonie mistrza Dionizego. Zob. B.H. Лазарев, dz.cyt., 1983, 128.

cuchami, jak zostało to ukazane na współczesnej ikonie greckiej¹⁵. Z czasem w literaturze biblijnej zaczęło się rodzić przekonanie o możliwej nagrodzie lub karze, jaka spotka ludzi w zaświatach po śmierci (por. Ps 112, 1–2). Dużo czasu musiało upłynąć zanim wiara w nagrodę i karę po śmierci spotkała się z powszechnym zrozumieniem. Dopiero od VI wieku przed Chrystusem mówi się o Bożej sprawiedliwości i Jego odpłacie za grzeszne życie. Szeol zaczyna się stawać miejscem, w którym sprawiedliwi zostają oddzieleni od złoczyńców, dlatego nie jest on już rozumiany jako jedno miejsce¹⁶, ale jako podzielony na różne miejsca¹⁷. Podział szeolu na miejsca dla sprawiedliwych i grzeszników jest wynikiem wpływu greckiego i hellenistycznego. Odtąd wyróżniano w nim dwa oddzielne pomieszczenia: jedno dla sprawiedliwych, którzy cieszą się wieczną nagrodą i szczęściem („łono Abrahama”) oraz drugie dla niesprawiedliwych¹⁸. Warto dodać, że ikona Chrystusowego Zstąpienia do Otchłani ukazuje otchłań jedynie jako miejsce, w którym znajdowali się sprawiedliwi sprzed narodzenia Chrystusa. Oczekiwali oni na powrót do świata żyjących¹⁹. Z biegiem czasu rozpowszechniło się przekonanie, że tylko sprawiedliwi dostąpią zmartwychwstania, podczas gdy grzesznicy nadal pozostaną w szeolu. Stąd w chrześcijaństwie „miejsce sprawiedliwych” jest rozumiane jako niebo, natomiast „Gehenna” jest utożsamiana z piekłem²⁰.

¹⁵ Zob. J. Charkiewicz, *Ikonografia święt z liczby dwunastu*, Warszawa 2007, 60.

¹⁶ Etiopska Księga Henocha (ok. 150 roku przed Chrystusem) przynosi w rozdziale 22 opis miejsca pobytu duchów czy dusz zmarłych. Obaz Szeolu, pojmowanego niegdyś ogólnikowo jako miejsce egzystencji cieni, staje się tu zróżnicowany. Szeol zostaje ściślej umiejscowiony: świat, w którym przebywają umarli do dnia sądu ostatecznego, nie kryje się już gdzieś we wnętrzu ziemi, lecz leży na zachodzie, pośród gór krainy zachodzącego słońca, obejmując cztery różne miejsca – pieczary. Sprawiedliwi są już oddzieleni od grzeszników. Ci ostatni oczekują sądu pogrążeni w ciemnościach, podczas gdy sprawiedliwi – wśród których szczególnie miejsca zajmują męczennicy – przebywają w światłości, zgromadzeni wokół życiodajnego źródła wody. J. Ratzinger, *Śmierć i życie wieczne*, tłum. M. Węclawski, Warszawa 2000, 116–117.

¹⁷ Zob. Z.J. Kijas, dz.cyt., 233.

¹⁸ To drugie miejsce rozumiane było jako miejsce kary – „Gehenna” (por. Mk 9, 44, 47; Łk 16, 19–31). „Gehenna” to zgrecyzowana forma hebrajskiego „Gehinnom” – Wąwóz Synów Hinnoma, Dolina Jęku lub Dolina Hinnom – dolina położona na południowy wschód od Jerozolimy, gdzie kiedyś oddawano kult Molochowi. Oddawano mu cześć przez palenie własnych dzieci (por. 2 Krn 28, 3; 33, 6; 2 Krl 23, 10; Jr 7, 32). Por. C. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, 906.

¹⁹ Zob. K. Klauza, *Ikona Zstąpienia do piekiel*, Warszawa 2001, 6.

²⁰ Zob. C.S. Bartnik, dz.cyt., 906. Polski przekład ekumeniczny Nowego Testamentu (Warszawa 2001) zamiast terminu „piekło” stosuje termin „Gehenna”, „Otchłań”, „Tartar”. Por. tamże, 906, 907. Por. Z.J. Kijas, dz.cyt., 233. Nowy Testament mówi o Gehennie, że została stworzona przed światem jako otchłań wiecznego ognia: „[...] idźcie precz ode Mnie przekłęci w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom” (Mt 25, 41; por. Mt 25, 23, 15, 33). Do tej otchłani zostanie strącony również szatan z pomocnikami (Ap 20, 10.14n). Ewangelie mówią bardzo wyraźnie i obrazowo o nieszczęśliwości potępionych i o ciężkości kar, a więc o piecu ognistym (Mt 9, 42.50), o pogrążeniu w mękach otchłani (Łk 16, 19–31), o miejscu męki (Łk 16, 28), płomieniach (Łk 16, 24), o ciemnościach zewnętrznych poza Bogiem i królestwem (Mt 8, 12; 22; 13), o płaczu i zgrzytaniu zębami (Łk 13, 28–29), o robaku, który nie umiera (Mk 9, 48), o męce wiecznej (Mt 25, 46) itd. W innych pismach Nowego Testamentu piekło jest rozumiane jako otchłań, czeluść (Ap 9, 1 nn.; 11, 7; 20, 1–2), tartar (2 P 2, 4), miejsce kary Antychrysta, demonów i upadłych (Ap 11, 7; 17; 8), księga antyzycia i śmierci, wieczna śmierć duchowa (Ap 21, 12 nn.), „jezioro ogniste gorejące siarką” (Ap 19, 20; 20, 9). Por. tamże, 908.

3. CHRYSZTUSOWE ZWYCIĘSTWO UOBECNIONE W IKONIE

Ikonografia Zstąpienia Chrystusa do Otchłani ukształtowała się w VII–VIII w. na terenie Syrii lub Palestyny, skąd pochodzą najstarsze zachowane ikony tego tematu. Ostateczna treść ikony pochodzi z XI–XII stulecia²¹.

Pomimo wielości szkół ikonograficznych, które podejmują prawdę o zstąpieniu Chrystusa do otchłani, zauważamy, że każda z nich stara się ukazać prawdę o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i szatanem. Wspólnym motywem ikon uobecniających zstąpienie Chrystusa do otchłani, jest motyw pieczęci, które przypominają skrzyżowane i wyważone z zawiasów wrota. Wizualnie zamykają one piekło, w którym spoczywa obezwładniony książę ciemności²².

W ikonie *Zstąpienia do Otchłani* jej bramy, które były zamknięte na kłódki, zostały gwałtownie rozbite przez zwycięstwo Jezusa Chrystusa na drzewie krzyża²³. G. Krug w sposób bardzo metaforyczny opisuje przezwycięzenie śmierci, porównując Chrystusa do rycerza: „W lewej ręce Zbawiciel trzyma krzyż, który jest tutaj orężem zwycięstwa nad śmiercią, niczym kopia w ręku rycerza”²⁴. Myśl G. Kruga kontynuuje J. Charkiewicz, wskazując na krzyż jako oręż zwycięstwa nad mocami piekielnymi i śmiercią²⁵.

Scenę zwycięstwa Zbawiciela nad upersonifikowaną śmiercią możemy zobaczyć m.in. na fresku z XI w. ukazującym zstąpienie Chrystusa do otchłani. Zbawiciel depcze bezpośrednio szatana, którego dodatkowo obezwładnia uderzeniem krzyża. Z kolei skrzyżowane pieczęcie otchłani znajdują się tuż obok, na czarnym tle otchłani²⁶.

Postać szatana często przedstawiana jest jako czarna sylwetka, zwyciężona i spoczywająca w otchłani pod skrzydłami bramy. Jej ręce oraz nogi są związane i przymocowane do szyi. Postać ta często jest ukazywana z dwoma obliczami wyrażającymi brak integralności²⁷. Tę prawdę dobrze oddaje bizantyjska ikona z połowy XV w., choć szatan nie jest na niej w żaden sposób związany²⁸.

W typie ikonograficznym ukazującym Misterium Paschalne diabeł namalowany jest w kolorze brązowym. Można zauważyć, że broni swego ciała skrzydłem bramy padającej pod ciosem pierwszego anioła, który chwycił go za włosy i uderza krzyżem. Demony są odpierane przez aniołów we wnętrzu infernalnego monstrum, które wypływa swych więźniów. Umieszczony na brzegu tej ikony komentarz (co było wtedy rozpowszechnionym zwyczajem) precyzuje to wydarzenie w następujący sposób: „Moce niebieskie zstąpiły do Hadesu i zgarnęły

²¹ Niektórzy badacze uważają, że ikona *Zstąpienia do Otchłani* ma swój początek już w V–VI w. Zob. J. Charkiewicz, *Ikonografia święt z liczby dwunastu*, Warszawa 2007, 55–56.

²² Zob. M. Bielawski, *Blask ikon*, Kraków 2005, 96.

²³ Zob. M. Quenot, dz.cyt., 86.

²⁴ G. Krug, *Myśli o ikonie*, tłum. R. Mazurkiewicz, Białystok 1991, 84.

²⁵ Czasem zamiast krzyża w dłoni Zbawiciela może się znajdować zwinięty zwój, który podobnie jak krzyż symbolizuje zwycięstwo. Zob. J. Charkiewicz, dz.cyt., 57.

²⁶ Zob. M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, 73.

²⁷ Zob. tamże, 87.

²⁸ Zob. K. Onasch, A. Schnieper, dz.cyt., 184. Skrępowaną postać szatana ukazaliśmy już w pierwszym paragrafie niniejszego rozdziału opisując otchłań.

diabła wraz z całą jego potęgą, rzucając ją do jaskini wiecznej kary”²⁹. Ten tekst przywołuje nam fragment Apokalipsy:

Potem ujrzałem anioła zstępującego z nieba, który miał klucz do Czeluści i wielki łańcuch w ręce. I pochwycił Smoka, Węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan i związał go na tysiąc lat. I wtrącił go do Czeluści, i zamknął, i pieczęć nad nim położył, by już nie zwodził narodów [...] (Ap 20, 1–3).

W swoim przewodniku dla ikonografów Dionizy z Furny w następujący sposób opisuje zwycięstwo dokonane w otchłani mocą Chrystusa:

Otchłań jako ciemna grota pod górami. Świetliści aniołowie więżą Belzebuba, władcę ciemności; chwytają demony i łańcuchami ścigają inne zastępy. Nadzy i skuci, liczni ludzie podnoszą swój wzrok. Wielka ilość rozbitych zamków. Bramy otchłani są obalone, a Chrystus depcze je swoimi nogami³⁰.

Przyjrzyjmy się, w jaki sposób prorok Izajasz opisuje zwycięstwo, jakiego dokonał Chrystus w otchłani. Nazywa Jezusa Chrystusa „Królem chwały”, „dzielnym Panem” i „potężnym w boju”. Przypisuje mu tym samym cechy wojownika, który przekracza bramy otchłani:

Bramy, podnieście swe szczyty
i unieście się, prastare podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały?
Któż jest tym Królem chwały?
Pan dzielny i potężny,
Pan potężny w boju (Ps 24, 7–8)

Święty Hipolit Rzymski (początek III w.) opisuje zwycięstwo Chrystusa nad szatanem, akcentując mocno uniżenie Chrystusa i wybawienie ludzkości z panowania „Mocnego” wroga:

Wszystkich tych, których szatan związał w swych jeziorach, Pan przyszedł wyrwać z miejsca śmierci, skrupowanych przez „Mocnego” wroga wszystkich, i tym samym Pan wyzwolił ludzkość³¹.

Zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią i szatanem bardzo trafnie opisuje św. Meliton z Sardes w *Homilii paschalnej*. W usta Jezusa wkłada następujące słowa:

To ja uwolniłem skazańca, jak ożywiłem umarłego, ja wskrzesiłem pogrzebanego. Kto przeciw mnie wystąpi? To ja [...] jestem Chrystusem: to ja śmierć zniszczyłem, odniosłem tryumf nad wrogiem, zdeptałem piekło, związałem mocarza i wyniosłem człowieka na wyżyny niebieskie³².

Prawosławna interpretacja zstąpienia do otchłani znajduje swój wyraz w czasie jutrzni w noc Paschy. Kiedy jeszcze zalega milczenie końca Wielkiej Soboty, kapłan i lud opuszczają świątynię. Procesja zatrzymuje się na zewnątrz przed zamknięty-

²⁹ Ikona Misterium Paschalnego należy do tzw. „podwójnych ikon”, które są pisane w Rosji od XVI w. pod wpływem Zachodu. Temat Chrystusa wychodzącego z grobu jest tu uzupełniony tematem zstąpienia do otchłani. Celem tej ikony jest ukazanie bez nieświadomości celu Zmartwychwstania. Zob. M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, dz.cyt., 100–101.

³⁰ Cyt. za: M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, dz.cyt., 86.

³¹ Cyt. za: tamże, 78.

³² Cyt. za: tamże.

mi drzwiami. Przez kilka chwil zamknięta brama staje się symbolem grobu Pańskiego, śmierci i otchłani. Kapłan czyni znak krzyża nad drzwiami. Pod naciskiem otwierają się szeroko – jak brama piekieł przez przemożną mocą krzyża. Wszyscy wchodzi do oświetlonego wnętrza ze śpiewem: „Chrystus powstał z martwych, zwyciężył śmiercią śmierć i obdarzył życiem wszystkich, którzy są w grobach!”. Przez zwycięstwo Chrystusa na drzewie krzyża, bramy otchłani stały się drzwiami królestwa Bożego³³.

4. IKONOGRAFIA OTCHŁANI W ASPEKTCIE EGZYSTENCJALNO-DYNAMICZNYM

Otchłani w ikonografii *Zstąpienia do Otchłani* nie należy rozumieć tylko w aspekcie statyczno-przestrzennym, ale także w aspekcie egzystencjalno-dynamicznym³⁴. Wiemy, że specyfiką ikony jest opisywanie stanów ludzkiego ducha za pomocą bogatej symboliki. Wprawdzie otchłań jako miejsce ma swoją lokalizację w apokaliptycznej wizji świata – obejmujące sfery niebios, ziemię i świat podziemny, nie mniej jednak dziś ten obraz świata został wyparty przez poznanie naukowe. Nie należy więc pytać o to: „Gdzie jest otchłań?” albo zadawać pytania o miejsce nieba czy piekła. Otchłań należy raczej rozumieć jako „królestwo”, obszar panowania i mocy. Takie rozumienie otchłani wcale nie kłóci się z chrześcijańską soteriologią i eschatologią, które ujmują tę rzeczywistość jako stan określający relację człowieka z Bogiem na płaszczyźnie nadprzyrodzonej. Otchłań rozumiana jest dziś wręcz jako agresywna siła, która wkrada się w życie człowieka. W tym kontekście należy rozumieć sytuację Jakuba, który sądząc, że jego syn Józef nie żyje, mówi: „Już w smutku zejść za synem moim do Szeolu” (Rdz 37, 35). *Descensus* – droga do szeolu zaczyna się już pośród tego życia. Różnego rodzaju problemy i potrzeby życia ludzkiego, jak choroba czy opuszczenie, należy rozumieć jako cząstkowy szeol, który realnie istnieje. Dowody na ten stan odnajdujemy w wielu Psalmach (np. Ps 22; Ps 88). Mowa jest tam o opuszczeniu człowieka przez Boga. Człowiek znajduje się wtedy w stanie porzucenia. Brak relacji, samotność i opuszczenie, jest zanurzeniem w Szeolu – *Descensus media vita*. W pojęciu biblijnym „życie” rozumiane jest jako pełnia radości, zdrowie, komunikacja, pewność i bliskość Boga, natomiast „śmierć” i „szeol” oznaczają to wszystko, co osłabia życie, a więc smutek, chaos, choroba, cierpienie, samotność i opuszczenie przez Boga. Pozornie mityczne i odległe pojęcie „szeolu” nabiera antropologicznego znaczenia i aktualności w egzystencjalnym ujęciu jako opuszczenie³⁵.

J. Forest uważa, że ikona ukazująca zstąpienie Chrystusa do otchłani, jest modlitwą o to, by nasze życie nie obracało się wokół strachu, ponieważ odczuwamy go przed zbrodnią, chorobą, utratą pracy itp. Ikona ta przypomina nam, że Chrystus może wkroczyć nie do jakiegoś piekła, ale do piekła, w którym się aktualnie

³³ Zob. W. Hryniewicz, dz.cyt., 253.

³⁴ Zob. W. Maas, *Zstąpił do piekieł*, tłum. z niem. J. Kupka, *Communio* 25 (1985), nr 1, 11.

³⁵ Por. W. Maas, art.cyt., 10–11; por. F. Szulc, art.cyt., 62.

znajdujemy. Może nas chwycić za rękę i wydobyć z grobu. Właśnie w ten sposób Chrystus wydobywa nas z dramatycznej sytuacji bycia w otchłani – z infernalnych wymiarów ludzkiego istnienia, z bezdenne go opuszczenia, stanu trwogi i rozpacz y³⁶. Zauważamy dziś, że coraz więcej ludzi kontempluje ikonę *Zstąpienia do Otchłani* w kontekście jej wymiaru egzystencjalno-dynamicznego. W ten sposób człowiek utożsamia się z losem zmarłych, których główną przyczyną cierpienia jest utrata więzi z Bogiem.

Wyobrażenia o piekle znajdują swoje odzwierciedlenie we współczesnej literaturze, w której zachował się rys tradycji biblijnej, tj. rys całkowitego opuszczenia: „Jest rzeczą przedziwną, wędrować we mgle. Człowiek żyje samotnie. Żaden człowiek nie zna drugiego człowieka, każdy jest sam”³⁷. W ten sposób poeta Herman Hesse wyraża prawdę mówiącą o tym, że w głębi serca naszej egzystencji mieszka rozpacz z powodu samotności, której nigdy nie możemy uniknąć. Zostaliśmy pozbawieni tego, co w nas jest najbardziej istotne, a mianowicie wspólnotowego wymiaru życia ludzkiego. Szczytem tego braku komunikacji międzyludzkiej jest śmierć albo stan szeolu – w rozumieniu biblijnym³⁸. Dramat dotyczący współczesnego człowieka dobrze oddaje komentarz J. Ratzingera:

Wiemy, że wielu ludzi współczesnych jest zdania, mimo pozornie optymistycznego nastawienia, że wszelkie spotkania międzyludzkie zatrzymują się na powierzchni i że nikt nie ma dostępu do autentycznej i ostatecznej głębi kogoś innego, a więc, że w głębi każdego istnienia panuje beznadziejność, piekło³⁹.

J. Ratzinger twierdzi, że Stary Testament ma tylko jedno określenie piekła oraz śmierci, tym słowem jest szeol. Zdaniem J. Ratzingera, śmierć to po prostu samotność, ale taka samotność, do której nie może się przedostać miłość. Tą samotnością jest piekło. W ikonie *Zstąpienia do Otchłani* zauważamy, że Chrystus, przechodząc przez bramę otchłani, przeszedł także przez bramę naszej ostatecznej samotności, zstąpił w otchłań naszego opuszczenia. Jednocześnie J. Ratzinger zaznacza, że pomimo tego, że brama szeolu została przez Chrystusa otwarta, człowiek może dobrowolnie zamknąć się na Boga i właśnie ten stan człowieka nazywamy piekłem. Obrazy kreślone przez Ojców Kościoła o wyjściu zmarłych z otchłani i otwarciu jej bram, sprawiające wrażenie mitów, zdaniem J. Ratzingera można zrozumieć tylko, opierając się na powyższych stwierdzeniach⁴⁰.

Jak wiemy, Wielka Sobota⁴¹ jest w Kościele kontemplacją tajemnicy pogrzebania Pana, Jego milczenia i spoczynku. Trudno byłoby nam świętować Wielkanoc, pomijając Wielką Sobotę:

³⁶ Por. J. Forest, *Modlitwa z ikonami*, Bydgoszcz 1999, 135.; por. E. Mikciuk, „*Chrystus w grobie*” i *rzeczywistość Anastasis*, *Znak* 51 (1999), nr 10 (533), 124–125.

³⁷ Cyt. za: W. Maas, art.cyt., 15.

³⁸ Zob. tamże.

³⁹ Cyt. za: J.M. Sanches-Caro, *Tajemnica nieobecności*, tłum. z hiszp. L. Balter, *Communio* 25 (1985) 1, 102.

⁴⁰ Zob. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. z niem. Z. Włodkowa, Kraków 2007, 316.

⁴¹ Amfiloch z Ikonium nazwał Wielką Sobotę „świętem pogrzebania”, ponieważ ma ono własną treść i znaczenie jako dzień spoczynku w grobie oraz pobytu w otchłani. Por. W. Hryniewicz, *Chrystus nasza pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 1, Lublin 1982, 171.

Jezus prawdziwie umarł. Nie udawał, nie odgrywał przedstawienia. Pewnego dnia podjął drogę, która będzie także naszą: opuścił to życie, ten świat, nas: świat, tak bardzo konkretny, tak godny miłości; zstąpił aż do najgłębszych otchłani człowieka, do tego, co w Piśmie Świętym nazywane jest *szeolem* albo *hadesem*: w cień śmierci. I Kościół nie boi się zatrzymać nad tym przez chwilę, by kontemplować z bojaźnią, ale także z pełną ciszą słodyczą to Boże zstępowanie w ogrom ludzkiej bezsilności. Chrystus poprzedził nas nawet w śmierci, pozwolił złożyć się w ręce Ojca i przez to samo uświęcił wszystkie wielkie soboty naszego życia. Odtąd w samym sercu naszego istnienia, w głębi wszystkich otchłani, aż po ostatnią mroczną chwilę jaśnieje światło Chrystusa. Milczenie Boga w spoczynku tego siódmego dnia, w ten wielki i święty szabat zapowiada już nowe stworzenie, które nastanie w dzień ósmy⁴².

Wspomniany powyżej tekst jak też nauka J. Ratzingera, uświadamiają nas, że Jezus Chrystus uświęcił wszystkie wielkie soboty naszego życia, dlatego też w każdym ludzkim doświadczeniu otchłani musimy dostrzegać światło Chrystusa, który także w beznadziei życia jest blisko nas. Wystarczy jedynie otworzyć mu bramy i pozwolić wkroczyć do wszystkich momentów naszego życia, a szczególnie tych bolesnych. W przeciwnym razie nasze życie zamieni się w prawdziwe piekło.

Centralnym miejscem ikonografii Zstąpienia do Otchłani, jest rzeczywistość otchłani, która znajduje się pod stopami Zbawiciela. Wyłamane jej wrota najczęściej układają się na znak krzyża⁴³. Na większości ikon, otchłani ukazana jest analogicznie, jak na ikonie Bożego Narodzenia, czyli jako czarna czeluść w ziemi⁴⁴. Czasem nie ma w niej żadnych postaci. Tak jest ukazana m.in. na ikonie Prochora z Gorodca z XIV w.⁴⁵. Spotykamy także ikony, które ukazują otchłani wypełnioną narzędziami zniewolenia człowieka. Przykładem może być ikona z końca XV w., pochodząca z ikonostasu cerkwi Zaśnięcia Matki Bożej na Wołotowym Polu koło Nowogrodu⁴⁶. Najczęściej jednak znajdują się w niej różne postacie, począwszy od szatana i jego demonów, a skończywszy na sprawiedliwych, którzy dopiero co opuszczają otchłani. Na ikonie nowogrodzkiej z pierwszej połowy XVI w. zobaczymy dwóch aniołów, którzy godzą włóczniami postacie demonów⁴⁷. Kilkanaście postaci demonów przebijanych włóczniami przez aniołów, zobaczymy na ikonie z pracowni mistrza Dionizego. Każdy demon jest uosobieniem konkretnej wady. Dwaj aniołowie, którzy zostali ukazani w otchłani, obezwładniają szatana, krępując go sznurami. Świadcami tego wydarzenia są postacie sprawiedliwych ubranych w białe szaty⁴⁸.

⁴² Edith, *Tajemnica Wielkiej Soboty*, w: P.-M. Delfieux oraz mnisi i mniszki z Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, *Medytacje paschalne*, tłum. z fr. Mnisi z Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, Warszawa 2008, 156–157.

⁴³ M. Janocha, *Ikonografia święt Pańskich*, w: *Chrystus wybawiający. Teologia świętych obrazów*, red. A. Napiórkowski, Kraków 2003, 244.

⁴⁴ Czarny kolor w ikonografii używany jest rzadko. Symbolizuje śmierć, otchłani, nicłość, chaos. W ikonie *Zstąpienia do Otchłani*, jak również w ikonie Narodzenia Jezusa Chrystusa jest zarazem zapowiedź zmartwychwstania. Zob. E. Smykowska, *Ikona. Mały słownik*, Warszawa 2002, 18.

⁴⁵ Zob. B.H. Лазарев, dz.cyt., 95.

⁴⁶ Zob. M. Quenot, *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok 2001, 81.

⁴⁷ Zob. *Chrystus wybawiający. Teologia świętych obrazów*, red. A. Napiórkowski, Kraków 2003, fot. 17.

⁴⁸ Warto zauważyć, że nie znajdują się na czarnym tle otchłani. Zapewne autor ikony chciał zaznaczyć ich sprawiedliwość i związaną z nią nadzieję na powstanie z martwych w przeciwieństwie do poległych demonów. Zob. B.H. Лазарев, dz.cyt., 128.

Opisując otchłań, należy także dostrzec otwartą paszczę Hadesu, która symbolizuje bramy piekielne. Została zaczerpnięta ze scen sądu ostatecznego. Motyw ten był rozpowszechniony w zachodnioruskim malarstwie ikonowym od XV w. Najczęściej spotkamy jedną paszczę Hadesu, dlatego ukazanie dwóch otwartych paszcz na ikonie z Witryłowa, należy do przedstawień rzadkich, a przy tym niezrozumiałych teologicznie. Na ikonie z Witryłowa z paszcz wychodzą sprawiedliwi⁴⁹.

Na karpackiej ikonie *Zstąpienia do Otchłani* z XVIII w. zobaczymy otchłań w postaci frontalnie ujętego łba z oczami, nosem i wielką ognistą paszczką, z której Zbawiciel wydobywa postacie sprawiedliwych⁵⁰. Interesujące ukazanie już nie tylko paszczy otchłani, ale prawie całej postaci czerwonego potwora zobaczymy na ikonie z zespołem przedstawień zgrupowanych wokół *Zstąpienia Chrystusa do Otchłani*⁵¹.

5. WPŁYW LITERATURY APOKRYFICZNEJ

Otchłań i rzeczywistość zbawcza, która się tam dokonała, znajduje swoje potwierdzenie w źródłach biblijnych i liturgicznych. Spośród nich wymienić należy: 1 P 3, 8–19, Ef 4, 8–9, Iz 26, 19, Oz 13, 14, Ps 23, 7–9 i 106, 14–16. Do źródeł należą również pisma Ojców Cerkwi (głównie teksty św. Efrema Syryjczyka)⁵².

Nie możemy jednak zapominać, że motyw spektakularnego zwycięstwa Chrystusa nad szatanem ukazany w ikonografii *Zstąpienia do Otchłani*, czy też Misterium Paschalnego, jest wynikiem wpływu apokryficznej Ewangelii Nikodema, która w głównej mierze stanowiła inspirację powstania tych typów ikonograficznych. We wspomnianym apokryfie dosadnie wybrzmiewa prawda, że szatan został pokonany przez Jezusa Chrystusa dokładnie w taki sposób, w jaki początkowo pozornie zatryumfował. Jezus walczył z nim za pomocą jego własnej broni: dziewica, drzewo i śmierć, które początkowo były konkretnymi oznakami zwycięstwa demona: drzewo znajdowało się w raju, śmierć była karą wymierzoną Adamowi. Jednak symbole naszej pozornej klęski, stały się znakami zwycięstwa. Maryja zajęła miejsce Ewy, krzyż zastąpił drzewo poznania dobra i zła, a śmierć Chrystusa zamieniła śmierć Adama. Szatan został zwyciężony przez własne narzędzia zwycięstwa. Dawne drzewo strąciło ludzkość w otchłań, a drzewo krzyża je stamtąd wyciągnęło⁵³. Święty Jan Chryzostom uświadamia nas, że to, co pozornie nosiło oznaki tryumfu

⁴⁹ Zob. M. Janocha, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa 2001, 357. E. Smykowska opisując sąd ostateczny twierdzi, że bestia z otwartą paszczą wyobraża piekło. Zob. E. Smykowska, dz.cyt., 69.

⁵⁰ Zob. M. Janocha, *Ukraińskie i białoruskie...*, dz.cyt., s. 363. Podobne ujęcie zobaczymy na ikonie z warsztatu staroobrzędowców. Zob. M. Janocha, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008, fot. 165.

⁵¹ Zob. K. Onasch, A. Schnieper, *Ikony. Fakty i legendy*, tłum. z niem. H. Paprocki, Z. Szanter, M. Smoliński, Warszawa 2007, 82–83.

⁵² Zob. J. Charkiewicz, *Ikonomia święt z liczby dwunastu*, Warszawa 2007, 55.

⁵³ Zob. J. Chryzostom, *Homilia o słowie cmentarz*, 2 PG 49, 395–396.

i zwycięstwa, ostatecznie i raz na zawsze zostało przezwyciężone przez tego, który jest Panem życia i śmierci – przez Zbawiciela⁵⁴.

Apokryficzna Ewangelia Nikodema opowiada o rozmowie Szatana z Hadesem. Rozmowa ta zostaje przerwana przez potężny głos, podobny do grzmotu, który nakazuje: „Podnieście bramy wasze, o władcy, i podnieście się bramy wieczne, i wejdzie król Chwały” (por. Ps 23, 7). Hades nakazuje szatanom dobrze zabezpieczyć bramy brązowe, żelazne zawory i przynieść sobie klucze. Te starania ukazują jego lęk przed Chrystusem, który już wcześniej wyrwał Hadesowi zmarłego Łazarza. Po chwili po raz kolejny rozlega się głos nakazujący podnieść bramy. Hades odpowiada, jakby nie rozumiał: „Któż jest tym Królem chwały?”. Na to pytanie odpowiadają aniołowie: „Pan silny i potężny, Pan potężny w boju”. Na te słowa pokruszyły się bramy z brązu i zostały zmiażdżone żelazne zawory, a wszyscy związani zostali uwolnieni. Po tym wydarzeniu Król chwały wyszedł w ludzkiej postaci, a ciemności otchłani zajaśniały blaskiem. Hades woła, wyznając Jezusa jako Tego, który zniweczył całą moc szatana: „Ty jesteś więc owym Jezusem, o którym mówił szatan, pierwszy spośród satrapów, że przez krzyż i śmierć staniesz się dziedzicem całego świata?”. W tym czasie Król chwały chwycił szatana za czub głowy i oddał go aniołom, mówiąc: „Zakujcie mu w żelaza ręce i nogi, i szyję, i jego usta”. Następnie przekazał go Hadesowi, mówiąc: „Weź go i trzymaj dobrze, aż do mego powtórnego przyjścia”. Hades zabrał szatana, wyrzucając mu przy tym:

Belzebubie, dziedzicu ognia i kaźni, wrogu świętych, co cię zmusiło, abyś ukrzyżował Króla chwał, aby tu przyszedł i złupił nas? Obróć się wokół i patrz: żaden umarły we mnie nie pozostał, ale wszystkich, których zyskałeś, dzięki drzewu wiedzy, utraciłeś przez drzewo krzyża, a cała twoja radość przemieniła się w żal. Chciałeś zabić Króla chwały, a sam siebie zabiłeś skoro cię tu otrzymałem, aby cię trzymać bezpiecznie, sam doświadczysz, jakiego zła dokonam na tobie. O, arcydiabło, zasado śmierci, korzeniu grzechu, kresie wszelkiego zła! Cóż złego znalazłeś w Jezusie, aby knuć Jego zgubę? Jakżeś ośmieliłeś się uczynić takie zło? Jakżeś chciał wprowadzić w te ciemności takiego człowieka, przez którego utraciłeś wszystkich, którzy umarli od wieków?⁵⁵

Gdy Hades tak wołał do szatana, Jezus wyciągnął swą prawicę, by obudzić praojca Adama, a następnie wszystkich, którzy pomarli ze względu na drzewo, którego On dotknął⁵⁶.

6. INNE TYPY IKONOGRAFICZNE O OTCHŁANI

Warto także w tym miejscu przyrzeć się innym typom ikonograficznym, które są bezpośrednio związane z tajemnicą zstąpienia Chrystusa do otchłani. Na początek przyjrzyjmy się ikonie Bożego Narodzenia. Analizując ją zauważamy, że przyjście na świat Syna Bożego było nieodłącznie związane z Jego kolejnymi wydarzeniami

⁵⁴ Dobrze tę prawdę oddaje jedna z pieśni kościelnych rozpoczynająca się od słów: „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana”, zob. DN 581.

⁵⁵ *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. I, Lublin 1980, 449.

⁵⁶ Tamże, 448–450.

zbawczymi, a więc także zstąpieniem do otchłani. Stąd też na greckiej ikonie Bożego Narodzenia z XVII w., ponad żłóbkiem, który przybiera postać sarkofagu z owiniętym w całun pogrzebowy małym Dzieciątkiem – znajduje się czarna otchłań⁵⁷. Na jej tle widnieje gwiazda, która jak zaznacza M. Quenot:

[...] prefiguruje zstąpienie Chrystusa do otchłani, implikuje całkowitą Jego kenozę: „Nowy Wschód”, przybrany w naszą naturę, Druga Osoba Trójcy Świętej, rodzi się w sercu ciemności i „Słońce słońc” rozbija grobową noc Hadesu, ożywiając wszystko wokół. Wszystko się z tego raduje w tej ciemnej otchłani, symbolu grzechu, śmierci i nicości, w które nieuchronnie wtargnie światłość⁵⁸.

Przewyciężenie szatana, które dokonało się przez śmierć Chrystusa i Jego zstąpienie do otchłani, związane jest ponadto z tajemnicą chrztu Jezusa w Jordanie. Niektóre ikony tego typu ukazują Go kroczącego na wyważonych wrotach i miażdżącego pod nimi złego smoka. Widoczne jest tu bezpośrednie nawiązanie do ikony *Zstąpienia do Otchłani*, na której Chrystus jest przedstawiony w podobny sposób. Celem tej ikony jest również uobecnienie zwycięstwa Zbawiciela nad złym⁵⁹. Wstępowanie w wody Jordanu odbyło się pod czujnym okiem mocy niebieskich, czyli aniołów, które są obecne w ikonach przedstawiających to wydarzenie. Jezus wstępuje w wody Jordanu i wychodzi z nich po wylaniu Ducha. W ten sposób antycypuje swoje zstąpienie do piekieł i ponowny powrót w chwale⁶⁰.

Przez chrzest Jezus zanurzył się w wodzie – symbolu śmierci i wyłonił się z niej jako Zmartwychwstały⁶¹. Potrójne zanurzenie/wynurzenie w obrzędach prawosławnego chrztu odtwarza trzy dni spędzone przez Jezusa w grobie, co uwydatnia zbieżność pomiędzy chrztem a zmartwychwstaniem. Liturgia podkreśla ten krótki pobyt Chrystusa w wodach Jordanu i to, że z wody śmierci (potop, Morze Czerwone) uczynił On źródło wody życia: „Chrystus pojawił się w Jordanie, aby uświęcić wody”⁶².

7. PODSUMOWANIE

Jezus Chrystus zstępuje do Otchłani, aby wyzwolić wszystkich sprawiedliwych Starego Testamentu. To zbawcze wydarzenie aktualizuje się w życiu każdego człowieka przez nieustanne pochylanie się Nowego Adama nad ludzką niemocą. Wspólnym mianownikiem typu ikonograficznego *Zstąpienia do Otchłani*, jest ukazanie Boga, bliskiego człowiekowi, szczególnie w tych momentach, kiedy doświadcza on duchowych ciemności związanych z oddaleniem od Niego. Otchłań w ikonie ma swój wymiar antropologiczny, dzięki czemu każdy człowiek

⁵⁷ Zob. K. Onasch, A. Schnieper, dz.cyt., 104.

⁵⁸ M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, dz.cyt., 134.

⁵⁹ Por. M. Bielawski, dz.cyt., 64.

⁶⁰ Por. M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, dz.cyt., 142.

⁶¹ Musimy mieć na uwadze znaczenie gr. słowa *baptizo*, które oznacza „zanurzyć”, bądź też „zatościć”. Por. M.-H. Congourdeau. *Ikona Chrztu Pańskiego*, tłum. z fr. M. Żerańska, *Communio* 26 (2006) 1, 76.

⁶² Zob. tamże, 76., por. W. Hryniewicz, dz.cyt., 237.

odnajdzie w niej samego siebie, ale przede wszystkim Jezusa Chrystusa, który przez zwycięstwo na krzyżu wyłamał bramy otchłani. Pytanie tylko, czy współczesny człowiek przykładem Adama i Ewy wyciągnie ku Niemu dłoń, aby doświadczyć wyzwolenia?

Podjęta w tym artykule tematyka otchłani w określonym typie ikonograficznym nie wyczerpuje ani zagadnienia otchłani, ani też bogatej symboliki wielu szkół ikonopisarskich, które w swoich pracowniach podejmowały się zobrazowania tej rzeczywistości. Interesująca nas problematyka, nad którą się pochylamy, może zatem stanowić inspirację dalszych badań i rozwinięcia poszczególnych tematów w bardziej obszernych opracowaniach.

BIBLIOGRAFIA

- Balter L., *Zstąpienie do piekiel jako rzeczywistość zbawcza*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 73–87.
- Bartnik C.S., *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2003.
- Bielawski M., *Blask ikon*, Kraków: Wydawnictwo „Homini” 2005.
- Charkiewicz J., *Ikonaografia święt z liczby dwunastu*, Warszawa: Wydawnictwo Warszawskiej Metropolii Prawosławnej 2007.
- Congourdeau M.-H., *Ikona Chrztu Pańskiego*, tłum. z fr. M. Żerańska, *Communio* 26 (2006), nr 1, 72–79.
- Czajkowski M., *Między kenozą a wywyższeniem*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 128–140.
- Edith, *Tajemnica Wielkiej Soboty*, w: P.-M. Delfieux oraz mnisi i mniszki z Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, *Medytacje paschalne*, tłum. z fr. Mnisi z Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów 2008.
- Forest J., *Modlitwa z ikonami*, Kraków: Wydawnictwo „Homini” 1999.
- Hryniewicz W., *Chrystus nasza pascha, zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 1, Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL 1982.
- Janocha M., *Ukraińskie i białoruskie ikony święteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2001.
- Janocha M., *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Arkady 2008.
- Janocha M., *Ikonaografia święt Pańskich*, w: *Chrystus wybawiający, teologia świętych obrazów*, red. A. Napiórkowski, Kraków: Wydawnictwo „M” 2003.
- Kijas Z.J., *Odpowiedzi na 101 pytań o rzeczy ostateczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004.
- Klauza K., *Ikona Zstąpienia do piekiel*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 2001.
- Krug G., *Myśli o ikonie*, tłum. z fr. R. Mazurkiewicz, Białystok: Wydawnictwo Orthdruk, 1991.
- Maas W., *Zstąpił do piekiel*, tłum. z niem. J. Kupka, *Communio* 25 (1985), nr 1, 6–25.
- Mikciuk E., „*Chrystus w grobie*” i rzeczywistość *Anastasis*, *Znak* 51 (1999), nr 10 (533), 118–130.
- Nossol A., *Zstąpił do piekiel*, *Ateneum Kapłańskie* 98 (1982), z. 2 (439), 170–178.
- Onasch K., A. Schnieper, *Ikony, fakty i legendy*, tłum. z niem. H. Paprocki, Z. Szanter, M. Smoliński, Warszawa: Wydawnictwo Arkady 2007.
- Phan P., *Śmierć i życie wieczne*, tłum. z niem. J. Wocial, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów, 1999.
- Quenot M., *Ikona okno ku wieczności*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok: Wydawnictwo Orthdruk 2007.
- Quenot M., *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. z fr. H. Paprocki, Białystok: Wydawnictwo Orthdruk 2001.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. z niem. Z. Włodkowa, Kraków: Wydawnictwo Znak 2007.

- Sanches-Caro J.M., *Tajemnica nieobecności*, tłum. z hiszp. L. Balter, *Communio* 25 (1985), nr 1, 88–103.
- Smykowska E., *Ikona. Mały słownik*, Warszawa: Wydawnictwo Verbinum 2002.
- Starowieyski M., *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. I, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1980.
- Synowiec J.S., *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1, 1–11, 9*, Kraków: Wydawnictwo oo. Franciszkanów „Bratni Zew” 1996.
- Synowiec J.S., *Mędrcy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków: Wydawnictwo oo. Franciszkanów „Bratni Zew” 1997.
- Szulc F., *Pierwotne znaczenie nauki o zstąpieniu Chrystusa do otchłani w świetle analizy historyczno teologicznej i hermeneutycznej*, *Communio* 25 (1985), nr 1, 51–63.

BIBLIOGRAFIA W JĘZYKU ROSYJSKIM

- Лазарев В.Н., *Русская иконопись от истоков до начала XVI века*, Москва: Издательство Искусство 1983.

THE ABYSS IN AN ICON. ANALYSIS OF AN ICONOGRAPHIC TYPE “DESCENT INTO THE ABYSS”

Summary

The abyss is most often discussed from the point of view of the Scripture or human existential experience. The purpose of this article is to show the abyss in the icon where these two aspects are present. Applying reference and comparison methods, one can see the victory of Jesus Christ, which takes place in sheol over Satan and his rebellious angels. The victory accomplished on the cross by the Savior has its continuation here because in the icon it becomes the gate to heaven for the righteous dating back to Adam and Eve, the first parents of humankind. Rich symbolism of the icon *Descend into the Abyss* from various icon schools allows us to make a broad theological interpretation which becomes an inspiration for further research and the discovery of its message and symbolism, in the dogmatic, spiritual, liturgical, homiletic, artistic and psychological dimensions.

Key words: Icon, descent into the abyss, cross, Satan, righteous, victory, grandparents

Nota o Autorze

Ksiądz **Zygmunt NAGEL** – prezbiter diecezji opolskiej, katecheta, absolwent teologii kapłańskiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Aktualnie doktorant z zakresu homiletyki na WTUO. Zainteresowania naukowe: teologia, homiletyka, retoryka, sztuka, muzyka.
Kontakt e-mail: kingzet2010@gmail.com